

Dyktowane wiedzą i doświadczeniem

3 marca 2022

W wypowiedzi dla amerykańskiej telewizji Fox News emerytowany pułkownik Douglas Macgregor (wcześniejszy doradca ds. bezpieczeństwa państwa) podzielił się racjonalną oceną możliwości zakończenia konfliktu na Ukrainie. Jak się wydaje, ani administracja amerykańska, ani jej cienie Unii Europejskiej nie są zainteresowane przyjęciem dużo wcześniej uzgodnionych rozwiązań. Podsycanie konfliktu kosztem rozwiązań pokojowych satysfakcjonuje tych, którzy nigdy nie pójdą na front, ani nigdy nie żyli w wywołanym przez nią koszmarze. Poniżej jego słowa.

□

„Władimir Putin realizuje zadanie, które dla Amerykanów jest koszmarem niepokojącym przez ostatnie 15 lat. Jest nim postanowienie, że nie będzie tolerował w bezpośrednim sąsiedztwie naszych pocisków i żołnierzy. Dokładnie tak jak my nie tolerowaliśmy rosyjskich wojsk i rakiet na Kubie. Nie liczyliśmy się z nim, więc w końcu przeszedł do działania. Zależy mu zatem, by Ukraina nie stała się członkiem NATO. To co aktualnie rozgrywa się na wschodzie Ukrainy jest już niemal przesądzeniem tego problemu”.

„Wojska ukraińskie są otoczone i prawie odcięte. Ich koncentracja na poziomie 30-40 tysięcy zapowiada, że nie poddadzą się jak podejrzewam jeszcze przez dobę, może dwie. Dla uniknięcia ostatecznej z nimi rozprawy Zeleński spotyka się z przedstawicielami Rosji. To koniec zabawy. Teraz zacznie się negocjowanie w miarę najkorzystniejszych warunków. Nasz prezydent doradził mu, że poprze starania o neutralność Ukrainy. W. Putinowi będzie zależało na takim rozwiązaniu w odniesieniu do zachodniej części Ukrainy, czyli obszaru

Ukrainy od rzeki Dniepr. Natomiast plany dotyczące wschodniej części nie są znane. Utworzenie niezależnej republiki, czy aneksja historycznie rosyjskiego terytorium, bo takim zawsze było. On sobie doskonale zdaje sprawę, że zachodnia część miała inny status więc zgodzi się na jej neutralność. Trzeba podkreślić, że Putin nie zamierza przekraczać Dniepru zbliżając się do granicy z Polską. Jest wyraźnie zainteresowany neutralnością tego obszaru, w tym celu opiera się na modelu fińskim. On zdaje sobie sprawę, że gospodarczo ma kraj słabszy od Korei Południowej. Aktualnie Rosja graniczy z Estonią, Łotwą i Litwą. Armia podległa mu jest zbyt mała, by podjąć się wojny przeciwko nam. My, ze swej strony narzucamy mu rzeczy, których nie chce realizować. Za to spotyka go demonizowanie jego postaci i roli jaką odgrywa. Pamiętajmy, że Ukraina jest notowana na dnie najbardziej skorumpowanych wśród 154 krajów świata. Rosja jest tylko 3-4 miejsca wyżej. Dalekie to od wzorcowej demokracji, którą każdy chętnie naśladowałby. To ocena prezydenta Zeleńskiego przez dziennikarzy i jego krytycznej opozycji”.

„Powinniśmy trzymać się od tego na odległość, Europejczycy mają to samo zdanie. Należy przestać ich zbroić, bo to beznadziejnie straceńczy kierunek. Znaczy to nie wtrącać się do trwającej operacji. Nie widzę żadnego powodu walczyć z Rosjanami o coś co omawiane i uzgodnione przez lata ma pójść w zapomnienie. Co ważniejsze, Nie zamierzamy posyłać własnych jednostek powietrznych do walki, co zwiększyłoby bezsensownie ilość ofiar śmiertelnych wśród Ukraińców. Jeśli tego nie przerwiemy, będziemy mieć do czynienia z dużo większą katastrofą humanitarną niż dotychczas odnotowano”.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net